



Raport Instytutu Sobieskiego

Nr 3/2004

2004 02 23

„Ocena wolności gospodarczej w Polsce w rankingu
Heritage Foundation”

Ryszard Sowiński

TWORZYMY IDEE DLA POLSKI



Instytut Sobieskiego
ul. Nowy Świat 27, 00-029 Warszawa
tel./fax: (022) 826 67 47
tel.: (022) 211 12 75
fax: (022) 211 12 76

e-mail: sobieski@sobieski.org.pl
<http://www.sobieski.org.pl>

Volkswagen Bank Polska S.A.
45 2130 0004 2001 0340 1999 0001

Raport Heritage Foundation powinien być studiowany przez polskich decydentów z dużą uwagą. Przyczyn jest kilka.

Po pierwsze Polska została oceniona przez niezależnych, niezaangażowanych w nasze bieżące problemy ekspertów traktujących nasz kraj jak jeden z ponad 150 ocenianych państw. Polskę oceniali ludzie nie uprawiający ani rządowej propagandy sukcesu ani opozycyjnego czarnowidztwa.

Po drugie – raport został opracowany według bardzo rzetelnej, pomysłowej i wszechstronnej metodologii uwzględniającej szereg czynników takich jak polityka handlowa, obciążenia fiskalne, stopień interwencjonizmu, polityka wobec inwestycji zagranicznych, regulacje sektora finansowego, polityka wobec płac i cen, ochrona własności, regulacje dotyczące swobody działalności gospodarczej, szara strefa. Co więcej, przyznawanie punktów w poszczególnych kategoriach odbywa się w oparciu o składowe każdej kategorii.

I tak na przykład (nie sposób przytoczyć tu dziesiątki kryteriów szczegółowych) oceniając politykę handlową autorzy opracowania biorą pod uwagę średnie obciążenia celne, bariery pozacelne i stopień korupcji w służbie celnej. Obciążenia fiskalne ocenia się poprzez badanie wysokości stawek podatkowych oraz zmiany w wydatkach rządowych liczonych w stosunku do PKB. Z kolei stopień interwencjonizmu ocenia się badając udział wydatków rządowych w PKB, zaangażowanie właścicielskie państwa w gospodarce i szereg innych czynników. Autorzy kwantyfikują poszczególne parametry i za pomocą systemu wag i punktów przyznają ogólną ocenę każdemu państwu. Informacje o poszczególnych państwach oparte są na wiarygodnych źródłach (np. statystykach Banku Światowego, MFW, the Economist). Raport nie jest opracowywany "pod tezę" o wyższości liberalizmu gospodarczego nad państwowym interwencjonizmem. Zaskakuje na przykład wysokie, 12 miejsce Szwecji - kojarzonej przecież z dużym udziałem

państwa w gospodarce. Uwzględnienie w przyjętej metodologii kilkudziesięciu kryteriów uniemożliwia jednostronną ocenę tylko na podstawie jednego parametru (np. wysokości obciążeń podatkowych). Fatalna ocena wysokości podatków i poziomu wydatków rządowych jest rekompensowana w przypadku Szwecji bardzo dobrą opinią o polityce monetarnej, polityce wobec inwestorów zagranicznych, wpływie państwa na sektor finansowy, dobrą ochroną własności i niskim poziomie szarej strefy. Wyniki raportu potwierdzają prawidłowość wniosku, który został wyciągnięty w czasie współorganizowanej przez MPP w listopadzie 2003 roku konferencji „Irlandzka droga do sukcesu” - na sukces gospodarczy składa się wiele czynników. Nie jest tak, jak twierdzą niektórzy, że samo uproszczenie i obniżenie podatków czy zmniejszenie poziomu redystrybucji zapewni gospodarczy sukces.

Po trzecie – kiedy spoglądamy na ułożoną według ostatecznego rezultatu listę rankingową krajów poddanych badaniu

zaskakuje ścisły związek pomiędzy punktacją wynikającą z przyjętej metodologii a jakością życia w krajach „z góry” i „z dołu” listy. Liderzy rankingu (pierwsze 10 krajów) to Hong Kong, Nowa Zelandia, Luxemburg, Irlandia, Estonia, Wielka Brytania, Dania, Szwajcaria i Stany Zjednoczone. W ogonie wloką się (10 ostatnich krajów wymienionych od końca) Korea Północna, Libia, Zimbabwe, Burma, Laos, Turkmenistan, Uzbekistan, Iran, Wenezuela i Tadżykistan. To nie zbieg okoliczności – sukces gospodarczy zależy od stopnia wolności. Im większy interwencjonizm państwowy – tym gorsza sytuacja ekonomiczna. Dlatego zaleciłbym lekturę rankingu przede wszystkim osobom opracowującym programy gospodarcze polskich partii politycznych.

Uważna lektura raportu nasuwa kolejne refleksje. Oto, znajdującą się na 56 miejscu Polskę wyprzedza w rankingu szereg państw regionu - Estonia (6 miejsce na świecie), Litwa (22 miejsce), Łotwa (29 miejsce), Czechy (32 miejsce), Słowacja (35 miejsce)

i Węgry (42 miejsce). Polska znalazła się zatem na szarym końcu państw Europy Środkowo-Wschodniej pod względem wolności gospodarczej. Ciekawe może okazać się porównanie wyników osiągniętych przez poszczególne państwa regionu w ostatnich latach (według miejsca w rankingu).

	1996	1998	2000	2002	2004
Polska	71	61	53	45	56
Czechy	19	27	22	32	32
Węgry	61	71	41	32	42
Słowacja	61	82	74	60	35
Estonia	28	24	22	4	6
Litwa	91	71	61	29	22
Łotwa	68	57	44	38	29

Jak widać z powyższego zestawienia Polska należy do krajów, które przestały pracować na dobrą pozycję w rankingu wolności. Również Czechy i Węgry utraciły tempo w wyścigu o najlepsze stopnie w światowym rankingu. Systematycznie polepszająca się pozycja Litwy, Łotwy i Estonii idzie w parze z dynamicznym wzrostem PKB i poprawą poziomu życia w tych krajach.

Jak na tle wszystkich państw świata przedstawia się Polska? Źle. Polska została sklasyfikowana na 56 pozycji jako kraj będący na granicy krajów „przeważnie wolnych” i „przeważnie nie-wolnych”. Przyjrzyjmy się uważniej ocenie poszczególnych kryteriów rankingu (ocena 5 - najgorsza, 3 - przeciętna, 1 - najlepsza).

miejsce na świecie	ogólna ocena	Handel	Obciążenia fiskalne	Interwencje zm państwa	polityka monetarna	inwestycje zagraniczne	Bankowość/finanse	Place/Ceny	Ochrona własności	Swoboda działalności gospodarczej	Szara strefa
56	2.81	3.0	3.6	2.0	2.0	3.0	2.0	3.0	3.0	3.0	3.5

Dla porównania warto zestawić ocenę Polski z ocenami jednego z prymusów rankingu - Irlandii i "czarnej owcy" - Białorusi.

	miejsce na świecie	ogólna ocena	Handel	Obciążenia fiskalne	Interwencje zm państwa	polityka monetarna	inwestycje zagraniczne	Bankowość/finanse	Place/Ceny	Ochrona własności	Swoboda działalności gospodarczej	Szara strefa
Irlandia	5	1,74	2	2,4	2,0	2,0	1	1	2,0	1,0	2,0	2,0
Polska	56	2,81	3,0	3,6	2,0	2,0	3,0	2,0	3,0	3,0	3,0	3,5
Białoruś	145	4,09	4,0	3,4	3,5	5,0	4,0	4,0	5,0	4,0	5,0	3,0

Jak widać słaba ocena Polski nie wynika z tego, że Heritage Foundation surowo oceniła pewne sfery naszej rzeczywistości. Polskie oceny są we wszystkich kategoriach przeciętne, bylejakie - nie wyróżniamy się w żadnej kategorii ani w pozytywny ani w negatywny sposób.

Używając terminologii szkolnej i polskiej skali ocen szkolnych jesteśmy niewyróżniającym się, "trójkowym" uczniem. Spójrzmy na to, jak zmieniały się oceny w poszczególnych kategoriach w rankingach z lat 1996-2004.

rok	miejsce na świecie	ogólna ocena	Handel	Obciążenia fiskalne	Interwencje zm państwa	polityka monetarna	inwestycje zagraniczne	Bankowość/finanse	Place/Ceny	Ochrona własności	Swoboda działalności gospodarczej	Szara strefa
1996	71	3,24	4	4,4	4	5,0	2,0	3,0	3,0	2,0	3,0	2,0
1998	61	2,91	2,0	4,1	2,0	5,0	2,0	3,0	3,0	2,0	3,0	3,0
2000	53	2,84	2,0	4,4	2,0	4,0	2,0	3,0	3,0	2,0	3,0	3,0
2002	45	2,6	2,0	3,5	2,0	3,0	2,0	2,0	3,0	2,0	3,0	3,5
2003	66	2,83	3,0	3,8	2,0	3,0	3,0	2,0	3,0	2,0	3,0	3,5
2004	56	2,81	3,0	3,6	2,0	2,0	3,0	2,0	3,0	3,0	3,0	3,5

Okazuje się, że Polska - prócz polityki monetarnej - nie dokonała (w dłuższym okresie) znaczącego postępu w żadnej z ocenianych kategorii. Należy przypomnieć w tym miejscu, że Heritage Foundation nie ocenia wskaźników sukcesu gospodarczego (np. wzrost PKB) ale wyłącznie parametry pokazujące stopień wolności gospodarczej. Dlatego pewien postęp gospodarczy, jaki osiągnęła Polska od połowy lat 90-tych nie ma wpływu na wyniki rankingu.

Jak widać w powyższej tabeli – wyniki Polski są niemalże identyczne jak w raporcie opublikowanym przed rokiem. Zmiany nastąpiły wyłącznie w 3 kategoriach – obciążeniach fiskalnych, polityce monetarnej (zmiany na lepsze) i ochronie własności (zmiany na gorsze). W opisie załączonym do oceny punktowej autorzy raportu zwracają uwagę między innymi na następujące fakty:

- duży stopień obciążeń fiskalnych (wysokie stawki podatkowe,

niekorzystne zmiany w poziomie wydatków publicznych), Heritage oceniło jednak pozytywnie spadek niektórych stawek podatkowych (autorzy zakładali spadek stawki CIT do 24% a nie do 19% - jak to się ostatecznie stało). Zauważono również, choć słaba to pociecha, zmniejszoną dynamikę wzrostu wydatków publicznych w stosunku do PKB. Efektem jest nieznaczna poprawa wskaźnika w stosunku do 2003 roku;

- poprawa nastąpiła też we wskaźniku oceniającym politykę monetarną. Jest to efektem bardzo niskiej inflacji;

- pogorszenie nastąpiło we wskaźniku oceniającym ochronę własności.

Autorzy raportu piszą: „ryzyko wyłączenia jest niskie, ale ostatnie skandale odsłoniły poważną słabość polskiego systemu sądowego.

Transformacja od komunizmu do demokracji, pisze the Financial Times,

nie zapewniła, że instytucje demokratyczne będą funkcjonować

poprawnie. ‘Instytucje zostały przeniesione z zachodu bez zapewnienia, że będą mogły poprawnie funkcjonować. I tak na przykład sądy są teoretycznie niezależne, ale w praktyce źle opłacani urzędnicy stają się często poddawani korupcyjnym wpływom’. Według Departamentu Stanu USA “Wielu inwestorów – zarówno zagranicznych jak i polskich – narzeka na powolność systemu sądowego. Inwestorzy często wyrażają troskę związaną z częstotliwością zmian oraz w regulacjach prawnych i zaskakiwaniem tymi zmianami’. W związku z nowymi dowodami na temat korupcji w sądownictwie, wskaźnik ochrony własności jest w tym roku gorszy o 1 punkt”

Nic dodać, nic ująć.

Lektura raportu Heritage Foundation nie daje powodów do optymizmu. Raport obnaża



Ryszard Sowiński
ryszard.sowinski@sobieski.org.pl

bylejakość relacji pomiędzy polskim i lewicy – nie stać na ostre cięcia. Nawet państwem a gospodarką. Refleksje nasuwają nieśmiałe plany (jak ostatnio tzw. „Plan się same. Obecna trudna sytuacja Hausnera”) rozmywają się w trakcie tzw. gospodarza Polski jest spowodowana konsultacji społecznych. Tymczasem wysokim stopniem interwencjonizmu Heritage Foundation podsuwa polskim gospodarczego a polityka gospodarcza nie politykom prostą receptę na sukces zmierza w żadnym sensownym kierunku. Ranking Heritage Foundation Proponowane reformy są fragmentaryczne powinien stać się dla nich lekturą i płytkie. Polityków – zarówno prawicy jak obowiązkową.

Dr Ryszard Sowiński

Autor jest ekspertem Instytutu Sobieskiego i pracownikiem naukowym w Katedrze Prawa Finansowego Wydziału Prawa UAM.